№ 188. Piątek 19. Sierpnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. krajowa dyrekcya finansów we Lwowie mianowała oficyała lwowskiej głównej kasy krajowej *Jakóba Lederer* kasyerem krajowej głównej kasy w Czerniowcach. Lwów 5. sierpnia 1859.

C. k. krajowa dyrekcya finansów mianowała oficyała kancelaryi III. klasy *Leopolda Hendrich* oficyałem kancelaryi I. klasy dla dyrygowania manipulacya kancelaryjna przy powiatowej dyrekcyi finansów we Lwowie, następnie asystenta kancelaryi I. klasy *Felicyana Moluss* i *Ferdynanda Stehlik* oficyałami kancelaryi III. klasy przy prokuraturze finansów. Lwów 5. sierpnia 1859.

Ofiary na utworzenie korpusu ochotników w obwodzie kołomyjskim (C. d.)

Złożyli PP.: Aktuaryusze powiatowi: Biskupski 1zł.: Sierpiński 1zł. 5c.; Nennel 1zł. 5c.; Paszkowski. koncept. praktykant namiestnictwa 1zł.: kanceliści urzędu pow.: Kruzlewski 1zł.: Antonowicz 1zł.; Klimek, poborca podatkowy 1zł. 5c.; Topolnicki, kontrolor tegoż urzędu 1zł.; Baranowicz oficyał 1zł. 5c.; Hiszten, asystent tego urzędu 1zł.; Malinowski. dyurnista 1zł.; Hillenbrand, przełożony powiatu przy komisyi indemnizacyjnej 10zł.; Mandyczewski, komisarz obwod. 2zł., Brason, powiatowy dyrektor budowy dróg 3zł.; Kurzweil, przełożony urzędu gminy miejskiej 10zł.; Ansion, c. k. major pens. 3zł.; Müller, kapitan pens. 10zł.; Królikiewicz, kap. pens. 2zł.; Kronbolz. nadlekarz 5zł. 25c.; Smrza, nadlekarz 1zł.; Stidl, lekarz pułkowy 1zł.; Bażant, lekarz miejski 3zł. 15c.; Ferall, chirurg 1zł.; Rasch adwokat 5zł. 25c.; Leibschank, poczmistrz 1zł. 5c.; mieszczanie kołomyjscy: Trippel 2zł.; Doegler 1zł.; Beffinger 1zł. 5c.; Wispek 2zł. 10c.; Żelichowski 2zł. 10c.; Fritsche 2zł.; Ciesielski Franciszek 1zł. 5c.; Ciesielski Bazyli 1zł. 5c.; Bukowski 1zł. 5c.; Kornaszewski 50c.; Ciskiewicz 40c.; kupcy: Rożański 2zł. 10c.; Ududowicz 2zł.; właściciele domów: Krzysztofowicz 1zł. 5c.; Newelski 30c.; pani Agopsowicz Antonina 1zł. 5c.; pani de la Strada 20c.; pani Gellinger wdowa po urzędniku 1zł.; Grocholewski, mieszczanin 2zł.; koloniści niemieccy 39zł.; towarzystwo kasynowe 50zł.; pan Jan Kleski właściciel domu 20zł. Suma ogółowa 2670zł. 75c.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. sierpnia. Dnia wczorajszego obchodziło miasto nasze uroczystość urodzin Najjaśniejszego Pana ze zwykłą świetnością. Radośny ten dzień zapowiedziały mieszkańcom salwy z dział cytadeli, a o godzinie 9. przed południem celebrował przewielebny imx. infułat Jasiński w łacińskim kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum*, na którem znajdowało się przewielebne duchowieństwo, wszystkie władze cywilne i wojskowe z swoimi szefami, magistrat z burmistrzem na czele, wysokie stany i korporacye gminne, i liczne grono nabożnych ze wszystkich klas ludności, zasyłając do Wszechmocnego gorące modły o zdrowie i pomyślność ukochanego monarchy i całego domu cesarskiego.

Równocześnie była w ogrodzie niegdyś Jabłonowskich parada wojskowa z mszą polową, w ciągu której dawało wojsko salwy z ręcznej broni i z dział.

Podobnież odprawiano solenne nabożeństwa w katedralnych kościołach obrządku greckiego i ormiańskiego i w kościołach parafialnych wszystkich trzech obrządków.

O godzinie 12tej w południe obdzielano podług zwykłego programu inwalidów w sali ratuszowej, uraczając ich przytem hojnie, ażeby zapamiętali tę radośną uroczystość Monarchy, który tak troskliwie czuwa nad losem wiernych swych wojowników.

Po południu o godzinie 4tej dawał fml. Bianchi wielki obiad dla jeneralicyi i oficerów i spełniano liczne toasty na cześć Monarchy, którym również wtorowały salwy z dział.

W wilię uroczystości wyprawiała wojskowość świetną pobudkę wieczorną z muzyką i faklami, a wczoraj na zakończenie tego świątecznego dnia było w teatrze niemieckim uroczyste przedstawienie przy rzęsistem oświetleniu sali teatralnej, z wygłoszeniem prologu Dra Jana Beisera i odśpiewaniem Hymnu ludu.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 18go sierpnia. W przeciągu miesiąca lipca r. b. obserwowano z liczby chorób połączonych z zapaleniem — najwięcej wypadków kataru żołądkowego i rozwolnienia, a obok szczególnych wypadków desenteryi krwawej spostrzegano mianowicie u dzieci także i wypadki rozwolnienia z wymiotami. Oprócz tego było kilka wypadków zapalenia płuc i febry nerwowej, lecz z liczby chorób ciągle powtarzających się było najwięcej suchot płucowych.

W tutejszym szpitalu głównym przybyło w miesiącu lipcu do liczby 495 chorych pozostałych jeszcze z czerwca, nowych 260. Z ogólnej tej liczby 755 chorych wyzdrowiało 283, 25ciu wypuszczono jako trudnych do wyleczenia, 26 umarło, a 421 pozostało jeszcze w szpitalu z końcem miesiąca.

Największy stan dzienny chorych w tym zakładzie wynosił w miesiącu lipcu 490, a w wydziale internistów 83. W porównaniu ze stanem chorych w czerwcu r. b. było w miesiącu lipcu r. b. chorych w ogóle mniej o 17, a w wydziale internistów mniej o 7, lecz natomiast było więcej o 22 chorych tego miesiąca w porównaniu z lipcem roku zeszłego.

W całym Lwowie wydarzyło się w miesiącu lipcu r. b. 200 wypadków śmierci, a między tem umarło 13 na dysenteryę krwawą, 32 na suchoty płucowe, 22 na konsumcyę, a 10 na puchlinę wodną.

W porównaniu ze śmiertelnością w miesiącu czerwcu r. b. umarło w miesiącu lipcu mniej o 18, a w porównaniu z lipcem r. z. mniej o 40.

Ameryka.

(Stan rzeczy w południowej i centralnej Ameryce.)

Z Ameryki centralnej i południowej zawierają dzienniki niektóre nowsze wiadomości.

Z Chili donoszą: Jenerał Vidaurri powrócił do Valparaiso, odniosłszy zupełne zwycięstwo nad buntownikami, główna ich siła cofnęła się na Andy i w 5 do 600 ludzi stanęła w San Juan, ale tu musiała broń złożyć. Wielką liczbę osób, które brały udział w powstaniu przyaresztowano, jednak rząd obchodzi się z nimi bardzo łagodnie i wydane przez wojenne sądy wyroki śmierci zamienił na wygnanie, dotąd nie nastąpiła żadna egzekucya. Pokojem tchną także dzienniki, i o niczem innem nie rozprawiają, tylko o polepszeniach wewnętrznych, a spór różnych partyi zupełnie ucichł, wszystkie komunikacye, od tak dawna przerwane odnawiają się znowu z większą żywością niż przedtem; handel i przemysł znowu ożywiony i wszędzie widzimy błogosławieństwa pokoju.

Z **Peru** piszą: W Arequipa wykryły się ślady rewolucyi wojskowej i już zaszły liczne aresztacye, chociaż buntu tym sposobem nieprzytłumiono. Powstanie wymierzone było na rząd, a pułkownik Ceballos ma przewodzić w spisku, i chciał w Kurco posiąść władze wojskowa i cywilną, a to uniesiony, jak się zdaje, dumą, by pod względem dowództwa nad wojskiem nie mieć nikogo nad sobą. Wojsko złożone z 1500 do 2000 ludzi, ma Ceballos po swojej stronie, lecz niebezpieczeństwo dla rządu jest w tem, że Echenique, Ureta i Castillo już dawno czekają na takie powstanie, chcą się połączyć teraz z Ceballosem i zgromadzili się już około w 800 ludzi. Na pozór zasłania się rząd w tym względzie obojętnością, jednak wypadek ten przychodzi mu bardzo nie w porę, zamiast bowiem użyć zbrojnych sił na granicy Ekuador, będzie je musiał zatrudnić na południu, a minister wojny San Roman odjechał już do Kuzko, aby się przekonać o składzie rzeczy, i w potrzebnym razie poprowadzić na rokoszan wojsko rządowe. — *Ekuador* sam znajduje się w stanie zupełnej rewolucyi, gdyż tam na czele rządu chcą postawić Garcyę Moreno; jenerał Robles wraz z Urbino opuścił już Guyaquil, aby przytłumić rozruch, atoli w pobliżu Arobato uderzono na wojska rządowe, ale jeden batalion i jeden szwadron przeszły natychmiast do rokoszan i zaraz zwrócili swą broń na resztę siły jenerała Robles. W tej walce poległo trzech wyższych oficerów, i nie ulega wątpliwości, że pod Bodegas spotka Roblesa i Urbina druga klęska, tak iż trudno przewidzieć końca tej sprawy. Przytem Guyaquil zostaje ciągle jeszcze w stanie blokady, i sądzą powszechnie, że flota peruwiańska wspiera rewolucyonistów bronią i pieniądzmi, jakie zaś stanowisko zajmie ta flota w obec powstania w Peru, nie można jeszcze wiedzieć.

Z Boliwii donoszą: Republika postępuje silnie w polepszeniach wewnętrznych, a najważniejsze w tem, że zniesione zostały dawniejsze departamenta, na które państwo było podzielone, a których gubernatorowie przywłaszczali sobie taką władzę, że tylko wtedy wykonywali rządowe rozporządzenia, gdy to odpowiadało ich własnym widokom. Ażeby usunąć tę niedogodność, podzielono całą republikę na 40 małych departamentów. a ludowi przyznano głos w urządzaniu własnych spraw miejscowych. Z klasy właścicieli dóbr utworzono przytem gwardyę narodowę, które nie sprostają wprawdzie regularnemu wojsku w mustrze, ale co do liczby są daleko liczniejsze; pomyślne skutki tych rozporządzeń dają się już widzieć w żywszej komunikacyi, słowem, Boliwia wróży wiele dobrego w pomyślności dla kraju.

Z Bogoty są takie wiadomości: W walce na otwartem polu nieprzyjaciele porządku zostali na głowę porażeni; wojska rządowe zabrały 100 jeńców. zdobyły 80 karabinów, i tylko wielka ulewa wstrzymała je od dalszego ścigania nieprzyjaciela. Tym sposobem wszędzie przywrócono pokój. Na mocy ustawy wydanej 6. maja upoważniony jest prezydent przyzwalać stosowne ułatwienia na budowę kanałów w Daryi i Panamie, przyjmować odnośne projekta i zawierać kontrakty. bez dalszego potwierdzenia kongresu. Według konskrypcyi z 1852 r. liczba ludności republiki wynosi 2.243.837, a państwa Panamy 138.108, które przeto uprawnione jest mieć trzech senatorów i dwóch reprezentantów.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie z 11. sierpnia.)

Londyn, 13. sierpnia. Dziś po południu nastąpi odroczenie parlamentu; dlatego było wczoraj zgromadzenie tajnej rady u Królowej w Osborne. Zrana po godzinie 9. udali się wszyscy ministrowie do Osborne. Jej Mość Królowa zezwoliła na odroczenie parlamentu (tymczasowo do 27. października) i potwierdziła przedłożoną sobie mowę prorogacyjną. Hrabię Platen nadzwyczajnego posła szwedzkiego i jenerała Loven, który przywiózł własnoręczne pismo swego Monarchy, wprowadzał na audyencyę lord John Russell, jak również pana Charles Lennox Wyke, który odjeżdża w osobnej misyi do Nikaraguy. Osobne audyencye mieli także lordowie Russell i Palmerston, hrabia Granville i lord kanclerz. Po godzinie 3ciej odjechali ministrowie z powrotem do stolicy, a o godzinie 5tej odpłynęła z Osborne królewska familia jachtem „Viktoria and Albert“ ku wyspom Kanałowym. Przedwczoraj wieczorem byli w gościnie u dworu: Wiel. Księżna Marya. księżny Marya Leuchtenberg i Hohenlohe i księstwo Leiningen. Wiel. Książe Konstanty był przedwczoraj z pierwszą wizytą w Osborne i pozostał na obiedzie. W towarzystwie jego znajdowali się: tajny radca Haurowitz, szambelan Gołownin. pułkownik Creig i kapitan Boyce.

— *Izba niższa* przyjęła bil rządowy, według którego liczba 20.000 żołnierzy europejskich utrzymywanych stale w Indyach wschodnich powiększona być ma na 30.000. Minister dla spraw wschodnio-indyjskich, p. Wood, oświadczył jednak, że mimo tego potwierdzenia izby niższej niebędzie rząd utrzymywać zawsze takiej liczby wojsk europejskich. Bil podaje tylko 30.000 żołnierza za największy już zaciąg. którego liczby przekraczać niemożna. Przed niewielą laty wynosiło to maximum 12.000 żołnierza. a z tego mogło w Anglii znajdować się tylko 2000. Lord Dalhusie dawniejszy gubernator jeneralny, upraszał o powiększenie wojska europejskiego, które nareszcie przyzwolono p. Wood, ówczesnemu prezydentowi wschodnio-indyjskiego urzędu kontroli z tem zastrzeżeniem, że z tych 20.000 może tylko 4000 żołnierza zebrać się w Anglii na musztrę lub w podróż do Indyów. Po wybuchu rokoszu w Indyach okazała się potrzeba podwyższenia liczby wojska, zaczem na przyszłość przyzwolono na maximum 30.000. Rozstrzygnięcie dalszych szczegółów względem tej armii pozostawiono dalszemu czasowi.

Na posiedzeniu *izby wyższej* z 11. b. m. obradowano znowu nad sprawami indyjskiemi. a bil względem pożyczki wschodnio-indyjskiej odesłano do wydziału na wniosek księcia *Argyll*. Suma. którą parlament przyzwolił na rok finansowy 1859—60 na wydatki wojskowe w Indyach wschodnich, wynosi $12\frac{1}{2}$ milionów. Książe *Argyll* oświadcza, że finanse indyjskie nie były wcale w najgorszym stanie podczas wybuchu rokoszu, lecz dopiero przez ten wypadek ucierpiały, tak że roku bieżącego przychodzi pokryć niedobór w sumie $9\frac{1}{2}$ milionów. Wiedzieć i o tem należy, że przychody wschodnio-indyjskie niezmniejszyły się podczas tego zaburzenia, lecz pozostały takie same, jak były roku zeszłego. Znaczną też część wydatków obrócono na budowę kolei żelaznych. — W końcu zaprotestował minister finansów przeciw temu twierdzeniu, jakoby angielsko-wschodnio-indyjskie państwo urosło z ciągłego naprzód już obliczonego wcielenia państw ościennych. Prawdziwej przyczyny wzrostu tego szukać należy raczej w zetknięciu się postępowej cywilizacyi zachodu z nieładem i upadkiem wschodu. Wracać teraz królewstwo Audy dawniejszej dynastyi, której je odebrano, byłoby wyraźną zbrodnią polityczną. Prowincye przyłączone przyszły pod panowaniem angielskiem spiesznie do pożądanego rozwoju, a zresztą jakżeby można Pendżab odrywać teraz od posiadłości angielskich? Nie sądzi też, by ograniczeniem polityki przyłączania innych krajów zdołano stan finansów podźwignąć. i tylko możnaby jeszcze po zupełnem przywróceniu porządku w Indyach zmniejszyć znacznie indyjski budżet wojskowy.

Na posiedzeniu *izby niższej* z 11. b. m. rozprawiano między innemi nad oporem robotników pracujących przy budowlach. Minister spraw wewnętrznych. p. *Lewis* odpowiedział na zapytanie co do posłuchania danego przedsiębiercom budowli, jako po wysłuchaniu sporów ich z robotnikami i na oświadczenie tychże przedsiębierców, że się chcą udać do sądu rozjemczego w parlamencie lub rządu, wydał im rezulucyę tej treści, iż rozstrzygnięciem sprawy tej niemoże zajmować ani rząd. ani parlament. Na zapytanie p. *Cochrane* względem zawarcia pokoju w Villafranca, odpowiada lord *John Russell*, że niewypada bynajmniej przedkładać teraz korespondencyi między nim i posłem angielskim w Paryżu, tudzież między p. James Hudson'em od czasu zawarcia tego pokoju. Lepiej byłoby zaczekać. a wtenczas możnaby parlamentowi przedłożyć wszystkie akta odnoszące się do tego wypadku. Następnie przyjęto w wydziale bile względem administracyi zakładów dobroczynnych i trybunału sądowego w sprawie rozwodów małżeńskich. Odnośnie do przedmiotu ostatniego musiał *jeneralny prokurator* odwołać zastrzeżenie. według którego mógł rzeczony trybunał sądowy obradować w razie potrzeby przy drzwiach zamkniętych. Przeciw temu ograniczeniu ozwał się powszechny głos opozycyi, zwłaszcza że żądanie takie sprzeciwia się instytucyom angielskim.

Francya.

(Nowiny dworu. — Statystyka karna.)

Paryż, 13. sierpnia. Cesarz, Cesarzowa i następca tronu przyjechali dziś wieczorem o godzinie 6. z St. Cloud do Tuileryów, gdzie zabawią aż do ukończenia festynów. Jutro o godzinie 8. udaje się Cesarz przez bulwary na placz bastylski dla powitania wojsk. które ustawione będą ztamtąd aż do obozu w St. Maur. O godzinie 9. pojedzie Cesarzowa z następcą tronu do hotelu ministra sprawiedliwości na placu Vendome, gdzie przypatrywać się będzie z estrady z całym dworem przechodowi wojska. Prefekt Sekwany rozdał do 20.000 zaproszeń do tego na prędce urządzonego amfiteatru. Rozdano je po największej części rodzinom oficerów armii. Dla ochłodzenia podawane będą gościom lody. sorbety i inne napoje. ciasta i t. p.

— *Constitutionnel* podaje niektóre szczegóły z kryminalnej statystyki za rok 1857. Sądom przysięgłych poruczono 4399 skarg. zatem o 136 mniej jak w roku 1856. Od 1854 roku zmniejszyła się liczba tych zaskarżeń o 1126; ale należy dodać, że od 1851 do 1854 roku znacznie pomnożyła się liczba zbrodni. Ze zbrodni popełnianych na osobach pomnożyły się tylko zabójstwa dzieci. t. j. o 26 na sto w 7 latach. Liczba zaskarżeń o kradzież wynosiła 2233 w 1851 roku, a 1622 w 1857 roku. Zaś liczba fałszywych bankructw podwoiła się prawie od 1851 do 1857 roku. Z liczba zbrodni zmniejszyła się także i liczba zaskarzonych; z 6124 w 1856 roku spadła na 5773 w 1857 roku. Sąd asyzów w okręgu Sekwany miał w 1857 roku tylko 434 zaskarżonych do zasądzenia. w poprzednim roku zaś 708. Ubytek ten przypisują głównie nadzwyczajnej czujności policyi w departamencie Sekwany. W stosunku do liczby mieszkańców przypada najwięcej zbrodniarzy na okolice u uścia Rodanu. t. j. 1 na 2601 mieszkańców; potem u wyższej Garony t. j. 1 na 2719 mieszkańców. Departament Sekwany jest dopiero piątym w tym rzędzie i 1 zbrodniarz przypada na 3235 mieszkańców, w departamencie Creuse 1 na 15.493, w departamencie Nord 1 na 11.545. Z 5773 zaskarżonych uwolniono 1404; a 58 skazano na śmierć. Chociaż zmniejszyły się zbrodnie morderstwa i zabicia, jednak liczba wyroków śmierci pomnożyła się o 12; to dowodzi. że sędziowie przysięgłych postępują bardzo surowo. Dziwna. że kryminalna statystyka w Francyi i Anglii przechodzi od wielu lat prawie te same koleje. W obudwu krajach zmniejsza się równocześnie liczba zbrodni.

Niemce.

(Powiększony stan wojska pruskiego.)

Rząd pruski nietylko podwyższył stale czynny stan wojska pruskiego. lecz nadto usiłuje nakłonić niemieckie państwa nadbrzeżne i miasta hanzeatyckie do wspólnego działania względem lepszego zabezpieczenia się od wszelkiego najazdu nieprzyjacielskiego. O formie tej inicyatywy nie ma jednak nic jeszcze pewnego w tej chwili, i niewiadomo, czyli przedłożony będzie w tej mierze związkowi niemieckiemu wniosek. lub zawarta umowa osobna z temi państwami. którym powinnoby najwięcej zależeć na zabezpieczeniu wybrzeży morza północnego. — Wojsko powiększono niemal o 56.950 żołnierza, gdyż utworzono na nowo 116 batalionów pieszych i 38 szwadronów. Wkrótce ma być jeszcze raz stawiona do rewizyi wojskowej klasa z roku 1835 i 1839, a to dla stanowczego już rozstrzygnięcia względem powinności do służby wojskowej.

Szwecya.

(Mianowania.)

Sztokholm, 8. sierpnia. Temi dniami zorganizował Król swój sztab na nowo, a swoich obudwu braci książąt wschodniej Gotlandyi i Dalekarlii, jenerał fzm. barona Wrede i jenerał majorów Leuhusen i Bildt mianował pierwszymi adjutantami.

Rosya.

(Wyszczególnienie biskupom. — Nowy kościół katolicki. — Wiadomości bieżące. — Sprawa włosciańska.)

Petersburg, 6. sierpnia. Według *B. H.* wydał Cesarz do arcybiskupa Kamczatki Innocentego reskrypt. z uznaniem jego za-

sług położonych w krzewieniu wiary prawosławnej między poganami zimnej strefy a w wzmacnianiu prawowiernej młodzieży, za co go wyszczególnia nadaniem brylantowego krzyża u mitry. Podobny reskrypt otrzymał arcybiskup Ołonecki.

— Katolicki temi dniami na katolickim cmentarzu poświęcony kościół na Wiborgskiej stronie jest pierwszy kościół tego wyznania na północ od Newy a zapewne także i jedyny w strefach leżących u źródeł Kamy.

— Zamierzają zaopatrzyć kanał Ładogi w śluzy żelazne. Ostateczne manewry wojsk gwardyi zjednoczonych w obozie pod Krasnem Siołem mają trwać tego roku jak słychać siedm dni. Cesarz jest spodziewany z powrotem z Hapsalu właśnie w tym czasie. Drewniany cyrk na przedstawienia francuskiej i niemieckiej komedyi będzie wkrótce o tyle gotowy, że dnia 29. b. m. będzie pierwsze przedstawienie.

— Komitet włościański w Kałudze zakończył po siedmiomiesięcznych obradach dnia 17. z. m. swoje prace w sprawie emancypacyi i swoje posiedzenia. Wszyscy członkowie ułożyli projekt w duchu rządowym i podpisali.

Azya.

(Doniesienie z Batawii. — Niebezpieczne położenia Holendrów. — Z Indyi. — Bunty wojskowe. — Z Chin. — Trudność wymiany traktatu. — Z Kochinchiny. — Walki anamskie.)

Batawia, 24. czerwca. Prezydent faktoryi holenderskiego towarzystwa handlowego w Batawii, p. Teengs, zamordowany został z ręki jednego z swoich podwładnych. Tak pisze *Elberf. Ztg.*

Kalkuta. 4. lipca. Korespondent do *Times* pisze: „Bunt 5. pułku już minął. Było coś śmiesznego w tym buncie wojska w Berhamporze, a oficerowie wyrażają się o tym z pogardą. A przecież cała ta sprawa była dość groźną. Pułk liczył 600 ludzi i był zdecydowany obstawać przy swojem żądaniu. Do 500 z nich wypowiedziało posłuszeństwo, poczem komendant major Maitland nakazał oficerom, ażeby ustąpili. Żołnierze oburzeni tym rozkazem, który wzniecił podejrzenie, że zamierzają ich wymordować, wybrali z pomiędzy siebie oficerów, a między temi pewnego Marshalla mianowali swoim pułkownikiem. Major Majtland kazał zabrać wszystek rum i w ogóle wszystkie zapasy żywności, co jeszcze bardziej rozjątrzyło żołnierzów. Szcześciem, że nowo mianowany pułkownik umiał sobie poradzić. Za rabunek albo inne wykroczenie karał z największą surowością i trzymał swoich ludzi w przykładnej karności. Nareszcie dnia 26. czerwca przybył pułkownik Kenneth Makenzie w sile 1000 ludzi i 4 działami. Buntownikom dano 24 godzin do namysłu, poczem z wyjątkiem 39 ludzi poddali się wszyscy. Tych 39 przyaresztowano, zdaje się jednak, że nie będą karani, tylko uwolnieni ze służby. A właśnie tego pragną, i radują się, że na koszt rządu odesłani zostaną do Anglii, zamierzają wypocząć 3 miesiące a potem zaciągnąć się na nowo do wojska królowy, rozumie się za dobre naręczne.

Hongkong. 22. czerwca. Według wiadomości, które parostatkiem Lloyda „Vulkan" otrzymano w Tryeście dnia 8. b. m., starali się chińscy komisarze w Szanghai wstrzymać angielskich i francuskich posłów od dalszej podróży do Pekinu, zapewniając, że im samym poruczono wymianę ratyfikowanych traktatów pokoju. Kilka surowych not p. Bruce i Bourboulon zmieniły jednak sposób myślenia Kwei-Lianga i jego towarzyszy, a według najnowszych wiadomości zawiadomić mieli angielskich, francuskich i amerykańskich posłów, że mogą jechać do Pekinu: cesarscy komisarze wyjechali przodem dnia 13. Europejscy posłowie jadą za nimi, z postanowieniem, nie wymieniać ratyfikacyi gdzie indziej, jak tylko w Pekinie. Tymczasem wystawić mieli Chinowie pod Tientsinem mongolską armię w sile 50 do 60.000 ludzi.

— Chińscy powstańcy w pobliżu Nankinu zachowują się teraz spokojnie.

— Francuzi otrzymali rozkaz ustąpić z Kochinchiny, przódy jednak zbombardować Hue, dokąd nie tak łatwo zdołają się dostać. Tymczasem zagrażają Kochinchinowie pod Turonem, gdzie obwarowali się mocno, obóz sprzymierzonych po drugiej stronie rzeki. Sprzymierzeni ostrzeliwali nieprzyjacielskie okopy codziennie po kilka godzin, a dnia 8. b. m. uderzyli w sile 750 ludzi szturmem na okopy. Po trzechgodzinnej zaciętej walce zdobyli trzy linie szańcowe i wyparli kochinchińskie wojska, które utraciły 70 dział i wiele broni. Sprzymierzeni utracili 8 ludzi w poległych i 40 do 50 rannych. Kochinchinowie utracili 100 ludzi w poległych i do 700 w rannych; lecz wytrwali, warowali się tem mocniej w swojej pozycyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 16. sierpnia. Królowa przybyła wczoraj z Jersey i Guernsey szczęśliwie do Osborne. Lord Palmerston odjeżdża z końcem tego tygodnia do Broadland.

Zuryk. 15. sierpnia. Wczoraj odwiedzał baron Bourqueney i sardyński pełnomocnik hrabię Colloredo i pana Dubs; wczoraj nie było posiedzenia, a zapewne i dziś nie będzie. Na Tedeum na cześć Cesarza Napoleona byli obecni wszyscy posłowie i deputowani rządu w Zuryku.

Florencya, 13. sierpnia. Wniosek rewolucyjny względem wykluczenia panującego domu od tronu znalazł liczne poparcie; debatę naznaczono na wtorek.

Rzym, 11. sierpnia. Kardynał di Pietro mianowany został prezydentem rady państwa.

Berlin, 16. sierpnia. Jego Mość Król przepędził pierwszą część nocy niespokojnie, ale od 3ciej spał twardo. Prócz większego osłabienia pozostał stan zdrowia jednakowym.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Badeni Alex., z Glinian.

Hotel europejski: Abgarowicz Teod., z Bratyszowa. — Rubczyński Maur., z Bilitówki. — Gruszczyński Ant., z Lipowca.

Hotel angielski: HHr. Tarnowscy Gustaw i Adam, z Lublina.

Hotel Kuhna: Br. Brückmann Ludwik, z Manasterca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

PP. Hr. Lanckoroński Teod., do Poddubiec. — Siemianowski Francisz., do Siemiginowa. — Hoppen Mar., do Kozłowa. — Podwysocki Jan, c. k. porucznik, do Tarnopola. — Łodyński Just. Piotr, do Wiszenki. — Nakwaski Jan, do Studziany. — Hr. Komorowski Fran., do Łuczyc. — Hr. Badeni Wład., do Lubieniec. — Czermiński Jul., do Glińska. — Rulikowski Kaj., do Świtarzowa. — Szymanowski Fran., do Bobiatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326‴46	+ 16.3°	76.5	zachodni sł.	pochmurno
2 god. po poł.	326.39	+ 23.0°	46.4	połud.-wsch. „	„
10 god. wiecz.	326.35	+ 17.3°	68.1	„ „	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lipcu 1859.

Średni stan barometru był 326‴810 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 329‴48 dnia 12. rano.

Najniższy 324‴67 dnia 26. rano.

Średnia temperatura była + 17.°24 R. zatem o 2.°82 wyższa niż przeciętny stan w ciągu 20 lat.

Najwyższa + 26.°3 dnia 24. w południe.

Najniższa + 10.8 dnia 17. rano.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 70.93 pr. C.

Największa 84.9 dnia 27. rano.

Najmniejsza 42.9 dnia 24. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 1, mało pochmurnych 14, mocno pochmurnych 16, całkiem pochmurnych —; mgły nie było; burze w 7 dniach, grad —. Deszcz padał w 14 dniach, jego wysokość wynosiła 22.‴92; wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 40, półn.-zach. 5, zachod. 22, połud.-zach. 6, połud. 3, połud.-wsch. —, połud. 13, półn.-wschodni 4; jego siła była w ogóle słaba.

Z codziennych postrzeżeń na rozmaitych instrumentach meteorologicznych przedstawia się następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru spadł z 327.‴670 dnia 2. z małemi zmianami na 325.‴617 dnia 9., podniósł się do 12. na 329.‴210, spadł już dnia 15. na 325.‴747, podniósł się 21. na 327.‴570, spadł dnia 26. na 325.‴213 i podniósł się ku końcu miesiąca nie nad 326.‴820 dnia 28. Codzienna średnia temperatura powietrza spadła z + 19.°90 dnia 2. na + 13.°77 dnia 8., podniosła się z małemi chwiejnościami do 14. na + 18.°83, spadła dnia 17. na + 12.°93, podniosła się do 24. na + 20.°60 i spadła do 31. na + 17.°13. Nacisk pary spadł z 6.‴40 dnia 1., na 4.‴56 dnia 6., podniósł się potem zaledwie o 1‴, osiągnął potem dnia 16. najniższy stan z 4.‴19 i podniósł się w śród lekkiej chwiejności do 28. na 7.‴85. Średnia wilgoć powietrza chwiała się między 65.27 pr. C. dnia 2., a 82.47 dnia 9., zmniejszyła się do 23. na 60.37, wynosiła już dnia 27. 85.13 i spadła dnia 29. na 71.57. Wiatr był w pierwszych 10 dniach północny i wschodni, potem zmienił się na zachodni, i po kilku chwiejnościach na północny i połud.-wschodni. Deszcz padał dopiero ku końcu miesiąca częściej, był zawsze tylko przechodni albo z burzą. Jego ilość była tego miesiąca o 13.‴19 większa niż w ciągu 20 lat. Burze były mierne i nadchodziły z wschod.-północnej i połud.-zachodniej strony. Ozonometer podniósł się z 5.27 dnia 1. na 8.60 dnia 15., spadł dnia 22. na 5.90, podniósł się dnia 26. na 8.50 i podnosił się potem tylko nieznacznie. Średnia elektryczność powietrza chwiała się między 5.8 dnia 1. a 3.0 dnia 13., podniosła się na 5.5 dnia 17., spadła do 21. na 1.5, podniosła się dnia 25. na 7.0 i nie spadła już poniżej 5.3 dnia 28. Codzienna średnia elektryczność ziemi pozostawała w ciągu całego miesiąca w wyższem naprężeniu niż zwyczajnie, najniższy jej stan był 4.0 dnia 3., najwyższy 7.0 dnia 21., po największej części chwiała się między 5. a 6.

Kurs lwowski.

Dnia 18. sierpnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	45	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	51	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	54
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	87
Talar pruski	„ „	1	73	1	78
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	65	82	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	8	75	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	50	79	75

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. sierpnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.40. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 74.60; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —; po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 905 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 216 80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; polud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 100.25. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 117.50. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.55, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. sierpnia.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	70.—	70 25
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	80 20	80 30
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	75.—	75 25
dtto. „ 4½% za 100 zł.	66.—	66.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	295.—	300.—
„ 1839 „ 100 „	119.—	119 50
„ 1854 „ 100 „	110 50	110.75
Renty Como po 42 lir. austr.	14.50	15.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	94.50	95.—
Węgier	73.75	74 50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	74 —	75.—
Bukowiny	71.50	72.—
Siedmiogrodu	72.—	73.—
innych krajów koronnych . . .	82.—	88.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	900.—	902.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	218 40	218.60
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	560. —	562.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1822 —	1825
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	261.50	262 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	141. —	141 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	141 50	142.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	120.—	121 —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	485.—	486.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	268.—	270.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	98.—	98 50
	10 „ „ 5% „ 100 „	95.—	96.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	87.—	88.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99 50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.—	83 50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuke	97.25	97 50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.50	103.50
Esterhazego 40 zł. m. k.	80. —	81.—
Salma 40 „ „	39.25	39.75
Palffego 40 „ „	38.25	38.75
Clarego 40 „ „	35.50	36 —
St. Genois 40 „ „	36.—	36 50
Windischgrätza 20 „ „	24.50	25.—
Waldsteina 20 „ „	25.—	25 50
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Na 3 miesiace.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	100.50	100.75
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	100.75	101.25
Hamburg za 100 marko banko 2¾% .	88.25	88.75
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	117 50	117 75
Paryż, za 100 franków 3%	46.60	46.60

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	57 cen.	5 zł.	58 cen.
Korona	16 „	10 „	16 „	14 „
Napoleondor	9 „	37 „	9 „	39 „
Rosyjski imperyał . .	9 „	58 „	9 „	60 „

KRONIKA.

Ofiary przesłane towarzystwu patryotycznemu w Wiedniu w ciągu wojny.

Z obwodu Przemyskiego. W powiecie Krakowieckim złożyli: Gminy: Budomirz 1zł. 45c., Skolin 45c, Wielkieoczy 1zł. 5c., Wólka rosnowska 2zł. 10c., Rogózno 6zł., Kochanówka 1zł. 61c, Świednica 6zł. 30c., Porudenko 2zł. 10c., Czerczyk 2zł. 10c., Semerówka 2zł., Bonów 3zł. 67c., Siedliska 11zł. 5c., Nabaczów 5zł. 25c, Rehberg 5zł., Hruszowice 1zł., Przedwórze 3zł., Żmijowiska 1zł. 45c., Żmijowiska Wólka 2zł., Gnojnicka Wola 2zł., Ruda Kochanowska 1zł. 50c., Morańce 1zł., Małnów 6zł. 30c, Lubienie 4zł. 15c., Gnojnice 4zł., Małnowska wola 2zł. 24c., Ruda krakowiecka 1zł. 5c., Boża wola 1zł., Kłonice 1zł. 5c., Hruszów 1zł. 15c., Szczepioty 46½c., Kalników 2 zł., Sarny 2zł., Młyny 2zł., Drohomyśl 2zł. 45c., Porudno 3zł. 15c., Budzyń 2zł.

W powiecie Niżankowieckim: gminy: Krowniki 1zł., Jordanówka 50c., Hermanowice 50c., Sielec 50c., Tuszkowice 50c., Chraplice 50c., Borszowice 1zł., Cyków 1zł., Popowice 1zł., Bojowice 50c., Chodnowice 1zł., Horysławice 30c., Zrołowice 65c., Złotwowice 1zł., Boratycze 50c., Wielunice 50c., Siedliska 50c., Bryliñce 50c., Packowice 50c., Stanisławczyk 40c., Nowosiółki 60c., Hrusiatycze 60c, Stroniowice 60c., Jaksmanice 1zł., Kozubowice 50c., Kupiatycze 40c, Zabłotce 50c., Łuczyce 40c., Byblo 50c., Młodowice 1zł., Bolanowice 50c, Byków 50c, Pikulice 50c., Kłokowice 30c., Sulca 25c., Gdeszyce 30c., Niżynice 50c., Kormanice 60c, Lutków 30c., chrześciańska gmina Husaków 1zł., żydowska gmina Husaków 1zł., gminy: Wituszyńce 30c., Fredropol 40c., Drozdowice 25c., Jadochońce 60c, Sierakośce 20c., Grochowce 50c., Nehrybka 50c., Niżankowice z kahału 1zł., Niżankowice chrześc. z kasy komunalnej 20zł. C. k. urzędnicy urzędu powiatowego: Fryderyk Pinkas, przełożony powiatu 2zł., Wiktor Doboszyński, adjunkt powiatowy 50c., Adam Chotyniecki, aktuaryusz 50c., Wiktor Śliwiński, akt. 50c., Jędrzej Czernewicz, kancelista 25c., Tomasz Wilczek, kancelista 25c., Antoni Posłuszny, kancelista 25c., Marcin Cicimirski, dyurnista 20c., Karol Duchewicz, dyurnista 25c., Józef Kritschka, woźny 20c., Tomasz Herzig, zastępca woźnego 20c., Szymon Trusz, zastepca woźnego 20c. C. k. urzędnicy urzędu podatkowego: Karol Hochleitner, poborca podatkowy 1zł., Antoni Ciepliński, kontrolor urzędu podatkowego 50c, Stefan Jacyk, asystent 50c. Dalej złożyli: Marcin Gaszkowski, dzierzawca w Wyhadowie 5zł., Róża Bilska, dzierzawczyni dóbr w Kupiatyczach 1zł. 5c., Bolesław hr. Borkowski, właściciel dóbr w Kormanicach itd. 10zł., Zenon Nowosielski, dzierzawca dóbr w Kniażycach 2zł., Leon Taworski, g. k. proboszcz w Kormanicach 1zł, Stanisław Grochowalski, administrator dóbr w Kormanicach 52c., Józef Szechowicz, dziekan i g. k. proboszcz w Klokowicach 1zł., Adam Kołaczkowski, właściciel dóbr w Axmanicach 2zł. 10c., Józef Jaworski, administrator w Sierakowcach 1zł. 5c., Onufry Daszkiewicz, g. k. proboszcz w Niżankowcach 1zł., Maxymilian baron Linker, dzierzawca dóbr w Byble 1zł., Alexander Radoszewski, administrator w Hrusiatycach 50c., Jan Kibiński, parafialny administrator w Hrusiatyczach 1zł. 50c., Piotr Kopko, g. k. proboszcz w Borszowicach 60c., Franciszek Krupiński, dzierzawca dóbr w Bykowie 1zł., Józef Fedorowicz, parafialny administrator w Bykowie 1zł, Ignacy Kustrzyca, g. k. proboszcz w Nowosiółkach 2zł. (C. d. n.)

(Nowy sposób oświetlania.) Przed zabudowaniem parlamentu angielskiego pali sie od kilkunastu nocy miasto lamp gazowych jednym tylko płomieniem tak zwane światło wapienne, czyli innemi słowy: zastosowano teraz przyrzad, za pomoca którego sprowadzono wodoród i kwasoród z rozmaitych cembrowin do rury wspólnej, jako gaz pioranujacy na żarzący się cylinder wapienny, bedacy w ciągłej rotacyi. Ma to być dopiero na próbę. Światło to jednak jest nadzwyczajnie jasne, oświeca cały plac i zabudowania przyległe do samego gzymsu poddasznego, a nawet tarczę zegarową na wysokiej wieży za pomocą przyrządzonego dołem zwierciadła wklęsłego. Miasto czyszczonego gazu wodorodnego używają zwykłego gazu palnego zmieszanego na pół z podkwasem gazowym. Wapno zmienia się na marmur. Zreszta nie czuć przy tem żadnych wyziewów szkodliwych.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.